



Nauka może bawić Wspaniała letnia pogoda ostatnich dni może stwarzać złudzenie, że wakacje 2016 roku jeszcze się nie skończyły. Jednak rzeczywistość jest inna. Szkoły już otworzyły swoje podwoje, co brutalnie wyrwało nas z poczucia wakacyjnej beztroski i uzmysłowiło, że na poważnie wróciliśmy do pracy - jak mówią Anglicy: business as usual.

Dziesiątki tysięcy młodych ludzi po raz pierwszy zetknęło się z nowo wybraną szkołą. Niektórzy z nich już teraz uważają, że dokonując wyboru popełnili wielkie głupstwo, a inni już wiedzą, że nauka w tym roku będzie fraszką. No...może nie ma co przesadzać z tą fraszką. Prawda jest taka, że dzisiejszy 13-latek przede wszystkim z zapalem oddaje się aktywności w sieci - wiem to z doświadczenia. I to się dobrze składa, bo Joskin właśnie udostępnił w internecie program edukacyjny dla uczniów (i nauczycieli).

Program jest dostępny dla ogółu użytkowników i obejmuje zagadnienia różnego typu. Aktualnie w sieci przedstawione są takie tematy jak: ramy, systemy pomp, osprzęt do rozlewania, rozdzielacze tnące oraz obsługa i sterowniki. Materiały w różnej formie (głównie zdjęcia,

opisy, schematy i krótkie filmy) i linki zapewniają wygodne poruszanie się po stronie, dzięki czemu wizyta na niej przypomina grę, a co za tym idzie, jest bardziej zajmująca. Program szkoleniowy znajdujący się na stronie www.joskin.com/cursus jest przeznaczony nie tylko dla młodzieży belgijskiej. Jest on opracowany w siedmiu językach używanych w firmie Joskin. Obok wersji niderlandzkiej i francuskiej, jest również angielska, niemiecka, polska, hiszpańska i rosyjska.

Oczywiście Joskin podjął tę inicjatywę nie bez powodu. Podobnie jak inne firmy działające w branży rolniczej, oni także borykają się z brakiem wykwalifikowanych pracowników. Wszyscy wiemy, jaka jest tego przyczyna, to stary problem. Młodzież uważa pracę w sektorze maszyn rolniczych za zbyt mało atrakcyjną. Dobrze więc, że belgijska firma o takiej renomie jak Joskin aktywnie wspiera kształcenie przyszłych fachowców. Dowodzi to dużej wiary w przyszłość naszej branży. Jest to sygnał, który powinniśmy docenić w tych trudnych czasach.

philippe.masscheleyn@boerenbond.be